
Konserwacja kolekcji papirusów z Biblioteki im. Rafała Taubenschlaga Uniwersytetu Warszawskiego*

Paulina Wach

notes 17_2015
konserwatorski

Summary: Paulina Wach, *Conservation Treatment of the Collection of Papyruses from the Rafal Taubenschlag Library of the University of Warsaw*

In 2013–2014 a collection of 143 papyruses held by the Division of Papyrology of the University of Warsaw's Institute of Archeology underwent conservation treatment. The papyruses were found during the 19th century archeological expeditions. Probably at the turn of the 20th century they were bound and have been kept in this form until today. They were placed without cleaning and straightening between two glass plates, and the whole object was closed on the edges with a paper or linen tape. The goal of the conservation and restoration treatment is first of all to stop and eliminate the destructive factors. It was also very important to improve the aesthetics of the objects and to enable its reading and exhibiting.

* Artykuł jest pokłosiem referatu wygłoszonego na ogólnopolskiej konferencji naukowej: *Konserwacja kolekcji zabytkowych – historia, wyzwania, ograniczenia*, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, 17 kwietnia 2015 r.

— Papirus to starożytny materiał pisarski, wykonany z rośliny *Cyperus Papyrus*, porastającej bagniste tereny Egiptu. Roślina znana była już w 3000 roku p.n.e. Początkowo wykorzystywano ją do wyplatania lin, koszy, mat czy sandałów, z czasem posłużyła do produkcji materiału piśmiennego. Do wykonania papirusu używano lodygi rośliny o trójkątnym przekroju. Mięksisz krojono na cienkie paski, które następnie układano obok siebie na zwilżonej wodą desce – gęsto, tak aby jeden pasek nachodził na kolejny. Na pierwszą warstwę nakładano następną, prostopadle do poprzedniej. Całość sklepywano i prasowano. Powstałe arkusze sklejało się ze sobą brzegami i wygładzano muszlą lub kością słoniową. Tak przygotowany zwój, po powleczeniu klejem, nadawał się do użytku¹.

W latach 2013–2014 zajmowałam się konserwacją kolekcji 143 papirusów Zakładu Papirologii Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Prace konserwatorskie realizowałam w ramach grantu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w programie Działalność Upowszechniająca Naukę.

Zanim przystąpiłam do pracy z „kolekcją warszawską”, odbyłam sześciotygodniowy staż w Universitätsbibliothek Leipzig, w Pracowni Konserwacji, pod kierunkiem Jörga Grafa, który od wielu lat zajmuje się konserwacją papirusów.

Biblioteka Uniwersytecka w Lipsku posiada ogromny, liczący około 5 tysięcy sztuk, zbiór papirusów. Jest to jedna z większych kolekcji w Niemczech, w której znajdują się bardzo ważne pozycje, takie jak najdłuższy papirus z fragmentem *Starego Testamentu* czy Papirus Ebersa – staroegipski papirus medyczny, napisany około 1550 roku p.n.e. W magazynach bibliotecznych papirusy przechowywane są w szklanych oprawach w drewnianych szafach, na półkach z przegródkami (fot. 1). Inne, we fragmentach lub w całości, poukładane są luzem w pudłach na metalowych regałach, najczęściej – pogniecione i pozwijane (fot. 2).

¹ Szerzej: R.S. Bagnall (red.), *The Oxford Handbook of Papyrology*, Oxford 2009.



Fot. 1

Fot. 1.

Sposób przechowywania papirusów
(fot. P. Wach)

Fot. 2.

Pudło z pogniecionymi,
pozwijanymi fragmentami
papirusów przed konserwacją,
Universitätsbibliothek Leipzig,
Niemcy
(fot. P. Wach)



Fot. 2

Ten sposób przechowywania nie zaskoczył mnie, ponieważ w innych instytucjach posiadających w swych zbiorach papiirusy właśnie tak przechowuje się te cenne i specyficzne obiekty.

W czasie stażu poznałam specyfikę pracy z tak kruchym i delikatnym materiałem, jakim jest papirus. Początkowo pod czujnym okiem nauczyciela, a z czasem samodzielnie wykonywałam wszystkie etapy prac konserwatorsko-restauratorskich na kilkudziesięciu obiektach. Oprócz pracy z obiektami już rozłożonymi i wcześniej oprawionymi, miałam do czynienia również z takimi, które były pozwijane, pogniecione, czasem tworzyły rozsypujące się na drobne kawałeczki bezkształtne formy. Wszystkie też były bardzo brudne. Praca z materiałem, który praktycznie rozsypuje się w rękach, jest nie lada wyzwaniem, wymaga skupienia, ogromnej cierpliwości i sprawności.

Odbycie stażu ułatwiło mi niewątpliwie późniejsze opracowanie odpowiedniego programu prac konserwatorskich dla polskiej kolekcji papirusów. Proponowane przez niemieckich konserwatorów metody konserwacji obejmują szerokie spektrum działań: od konserwacji zachowawczej do daleko idącej ingerencji w strukturę materiału, jaką jest przeprowadzanie zabiegów mokrych na obiektach. Opracowując program prac dla kolekcji papirusów z Biblioteki im. Rafała Taubenschlaga, z uwagi na stan zachowania obiektów oraz ograniczony czas realizacji projektu, wybrałam zakres prac nieingerujący zbytnio w strukturę materiału, według mnie jednak wystarczający.

Stan zachowania

Stan zachowania kolekcji papirusów Zakładu Papirologii Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego wymagał przeprowadzenia prac konserwatorsko-restauratorskich. Papiirusy odnaleziono podczas dziewiętnastowiecznych wypraw archeologicznych. Prawdopodobnie na przełomie XIX i XX wieku zostały oprawione i tak przechowywane były

do dziś. Umieszczono je między dwiema szklanymi płytami, a całość zamknięto, zaklejając krawędzie taśmą papierową bądź lnianą. Papirusy oprawiono niedbale, nie zostały wcześniej do tego odpowiednio przygotowane. Wszystkie obiekty były brudne, zakurzone, pokryte piaskiem. Poszczególne warstwy niektórych papirusów oraz ich fragmenty były odspojone od całości, przesunięte, pozaginane (fot. 3 i 4).

W niektórych przypadkach przy krawędziach papirusu zagięte były jego większe fragmenty. Wynika z tego, że papirusy przed oprawieniem nie tylko nie były oczyszczone, lecz także dokładnie rozłożone i rozprostowane.

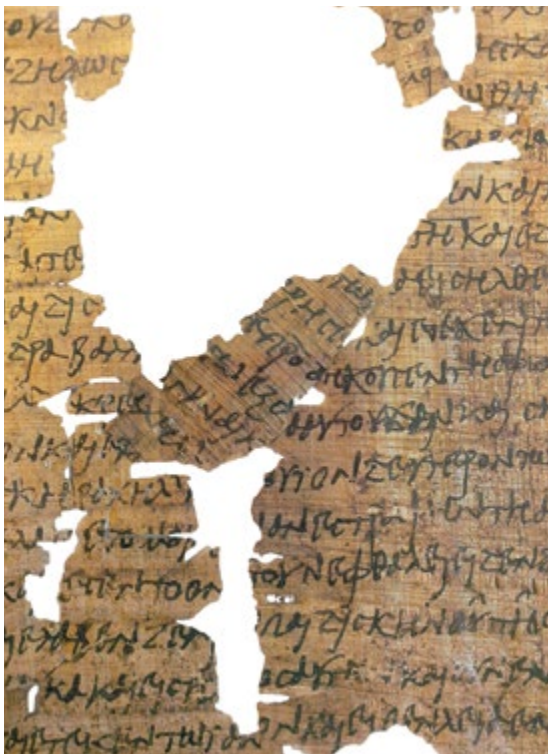
Od momentu oprawienia papirusów upłynął wiek. Szkło zdążyło się zakurzyć, zabrudzić. Taśmy zamykające przecierały się, w niektórych miejscach odkleiły. W kolekcji wystąpiło kilka przypadków uszkodzenia opraw, narażonych wcześniej na urazy mechaniczne. Szklą były splekane lub całkowicie przełamane.

Założenia konserwatorskie

Cel prac konserwatorsko-restauratorskich stanowiło przede wszystkim zahamowanie i wyeliminowanie czynników niszczących. Bardzo ważne było również poprawienie estetyki obiektów oraz umożliwienie ich dokładnego odczytania i eksponowania.

Przebieg konserwacji i restauracji

Każdy z papirusów został wyjęty z pierwotnej oprawy i poddany zabiegom konserwatorskim. Po przecięciu taśm zamykających i otwarciu poszczególnych opraw, papirusy zostały z nich wyjęte. Nie było to jednak proste, ponieważ każdy został wcześniej przymocowany do oprawy. Niektóre z papirusów były przyklejone punktowo – bezpośrednio do spodniej szklanej płyty, inne za pomocą tasiemek klejących, a jeszcze



Fot. 3

Fot. 3.
Papirus przed
konserwacją,
widoczne
przesunięcia
fragmentów
papirusu
(fot. P. Wach)

Fot. 4.
Papirus przed
konserwacją,
widoczne
rozwarstwienie
(fot. D. Dzierzbicka)



Fot. 4

inne zostały naklejone punktowo bądź w całości na tekturowe podkładki i razem z nimi oprawione. Proces samego odspajania od szkła należało przeprowadzić bardzo delikatnie. W niektórych przypadkach udało się odspoić papirus mechanicznie, przy użyciu skalpela bądź szpatałki. W innych – w pierwszym rzędzie należało zwilżyć miejsca styku, a następnie odłączyć je od szkła mechanicznie skalpelem. Najtrudniejsze było odklejenie papirusu od tekturowej podkładki. Z czasem w miejscach sklejenia struktura papirusu osłabiła się. Klej wniknął głęboko we włókna obiektu, a w czasie wysychania spowodował ich skurcz, przez co stały się sztywne i kruche. Miejsca te były wyjątkowo podatne na wszelkie urazy mechaniczne. Jakakolwiek ingerencja narzędzia konserwatorskiego mogłaby spowodować zniszczenia. Dlatego, aby oddzielić papirus od tekturki, wycięto w niej miejsce podklejenia. Resztki papieru zwilżono i usunięto skalpelem (fot. 5).

Po demontażu papirus poddano kolejnym etapom prac konserwatorskich. Pierwszą zauważalną zmianą, jaka nastąpiła po wyciągnięciu papirusu z oprawy, była jego deformacja. Zamknięty w szklanej oprawie miał stosunkowo stabilne warunki klimatyczne. Szkło częściowo ogranicza wpływ wahań wilgotnościowo-temperaturowych na obiekt. Jednocześnie docisk obiektu zapobiega jego deformacji. Po otwarciu oprawy warunki klimatyczne, w jakich znajdował się papirus, zmieniły się, co spowodowało zniekształcenie. Świadczy to o dużej higroskopijności materiału.

Początkowym, bardzo ważnym, etapem prac było scalenie materiału. Niektóre papirusy składały się z dużej liczby fragmentów niepołączonych, a tylko leżących koło siebie. Dało się to zauważyć dopiero po demontażu. Wszystkie fragmenty zostały połączone ze sobą poprzez sklejenie krawędzi (fot. 6). W kolekcji znajdowało się wiele papirusów, których fragmenty przed pierwotnym oprawieniem zostały połączone ze sobą tasiemkami klejącymi (fot. 7).

Klej z takiej tasiemki ma bardzo zły wpływ na papirus. Podobnie jak – omówiony powyżej – klej montażowy przede wszystkim wysusza on



Fot. 5

Fot. 5.
Demontaż obiektu:
oddzielanie
papierusu od
tekturowej
podkładki,
do której był
przyklejony i z nią
oprawiony
(fot. D. Dzierzbicka)



Fot. 6

Fot. 6.
Łączenie
poszczególnych
fragmentów
papierusu w całość
(fot. D. Dzierzbicka)

Fot. 7.
Wcześniejsze
naprawy papierusu:
poszczególne
fragmenty
połączone ze
sobą tasiemkami
klejącymi
(fot. P. Wach)



Fot. 7

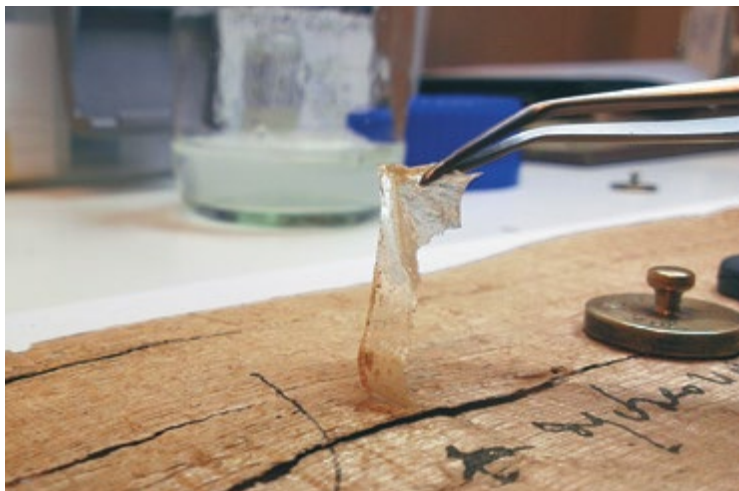
włókna, które stają się łamliwe, czego konsekwencją są uszkodzenia mechaniczne. Suche włókna odseparowują się od siebie, przesuwały, zmieniając swoje pierwotne miejsce położenia, łamią, odpadają, co w rezultacie tworzy ubytek w papirusie. Tasiemki zostały zwilżone, a następnie usunięte skalpelem. Resztki kleju z taśmy również usunięto skalpelem (fot. 8).

Warstwy papirusu składają się z włókien. Z czasem niektóre z nich odspoiły się, przesunęły, pozaginały. Włókna, czy też ich większe skupiska, umieszczono na właściwym miejscu i przyklejono. Należy przy tym pamiętać, aby układać je dokładnie w tych samych miejscach, w których pierwotnie się znajdowały, ponieważ papirus jest materiałem pisarskim i brak włókna lub większej części papirusu może oznaczać brak fragmentu konkretnego znaku, tekstu czy informacji, często bardzo istotnej. Ten etap prac wymaga zatem dużego skupienia, dokładności, a nierzadko długotrwałych konsultacji z papirologiem.

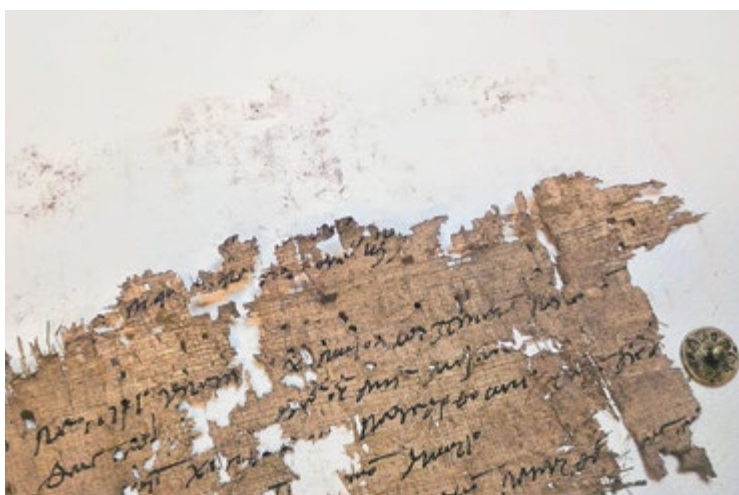
Kiedy materiał został scalony, można było przystąpić do jego oczyszczenia. Kurz, zabrudzenia i piasek usunięto pędzlami o bardzo delikatnym włosiu. Miejsca, w których brud bardzo przywarł do obiektu, oczyszczono skalpelem oraz pędzlem o krótkim, sztywnym włosiu. Oczyszczanie przeprowadzono delikatnie, dokładnie i bardzo ostrożnie, ze szczególną dbałością o miejsca tekstu (fot. 9).

Podczas usuwania zabrudzeń zawsze istnieje ryzyko starcia atramentu, dlatego na te właśnie miejsca trzeba zwrócić wyjątkową uwagę. Wszystkie zabiegi konserwatorskie, jakim zostały poddane papirusy, przeprowadzono zarówno od strony lica, jak i odwrocia.

Po zakończeniu prac konserwatorskich każdy z papirusów umieszczono osobno pomiędzy przyciętymi do formatu i odpowiednio przygotowanymi nowymi płytami szklanymi. Obiekty zamontowano bezpośrednio na szkło za pomocą tasiemek wykonanych z papieru chińskiego nasączonego roztworem żelatyny o podwyższonym pH (fot. 10). Do środka, w prawym górnym narożniku, wklejono sygnaturę, a całość zamknięto, zaklejając krawędzie lnianą taśmą (fot. 11).



Fot. 8



Fot. 9

Fot. 8.
Usuwanie tasiemki klejącej z papirusu
(fot. P. Wach)

Fot. 9.
Oczyszczanie papirusu
(fot. P. Wach)



Fot. 10



Fot. 11

Fot. 10.

Oprawienie papirusu: montaż w nowe szkła za pomocą tasiemek wykonanych z papieru chińskiego nasączonego roztworem żelatyny o podwyższonym pH (fot. D. Dzierzbicka)

Fot. 11.

Papirusy oprawione, po konserwacji (fot. D. Dzierzbicka)

Większe papirusy, składające się z fragmentów, zostały ułożone na cienkiej bibule japońskiej przyklejonej punktowo do szyby i tak oprowione. Porowata struktura bibuły pozwala utrzymać leżący na niej papirus w jednym miejscu pomiędzy szybami. W przypadku dużych, kruchych, składających się z fragmentów papirusów ten sposób montażu jest zdecydowanie lepszy od miejscowego przyklejania papirusu do szkła za pomocą tasiemek. Ciężar obiektu jest wówczas równomiernie rozłożony – nie jak w przypadku mocowań punktowych, gdzie napięcie na punkty styku jest duże, co może mieć wpływ na ewentualne urazy mechaniczne.

Praca z tak delikatnymi, wrażliwymi obiektami wymaga bardzo dużej uwagi, skupienia i cierpliwości. Ważne jest, aby dobrze poznać materiał, jego technologię i właściwości. Konserwacja papirusów jest procesem bardzo czasochłonnym i żmudnym, ale wartym wysiłku. Efekty pracy są niekiedy wręcz spektakularne, szczególnie w przypadku połączenia w całość pokruszonego na drobne fragmenty papirusu, który po zakończeniu konserwacji tworzy znów zwartą formę, mogąc stać się na nowo przedmiotem badań historyka czy egiptologa.